

Zeamsone, Everest (ft. Gedz)

Woah

Moje życie na żywo jest snem

Czasem kosmitą czuje się jak Gedz

Wokale do bitu kładę kiedy chce

Nie pale splifów każdej Mary Jane

Wrzuć to na luz i daj mniejszy bieg

Chciałeś tu być lecz nie mieli miejsc

Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest (chciałem cała mieć szyje jak VVS)

Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest (chciałem cała mieć szyje jak VVS)

Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest

Wrzuć to na luz i daj mniejszy bieg

Chciałeś tu być lecz nie mieli miejsc

Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest

Ich rekordy ślę do szpitala mała

Mówię Ci to wszystko dla nas mała jest

Tym co nas opuścili nara

W drodze na szczyt z rzucam zbędny balast

Ich rekordy ślę do szpitala mała

Mówię Ci, to wszystko jest dla nas mała

Tym co nas opuścili nara

W drodze na szczyt z rzucam zbędny balast

Balenciaga Mode triple S off white belt

Patrze na tyła który chciałby mieć za co jeść

Przydałoby mu się jakieś jebane hundred bands

Ale nie wiadomo za co życie odebrało tlen

Jesteś w grze

Toniesz w długach jak cały ten kraj

Lubisz modę jak cały ten kraj

Ja nie szukam niczego na stałe

Może to zrobię jak fly to Dubai

I może zapisze testament

By wiedzieli o mnie więcej niż im dam

I może będą to te same treści których podsłuchuje cały kraj

Wyjebane dzisiaj tańczę

Ja se wyprodukuję to jak trap (star)

Zatankuje cały bak

Czekałem w podziemiu na te paradise

Ich rekordy ślę do szpitala mała

Mówię Ci to wszystko jest dla nas mała

Tym co nas opuścili nara

W drodze na szczyt z rzucam zbędny balast

Moje życie na żywo jest snem

Czasem kosmitą czuje się jak Gedz

Wokale do bitu kładę kiedy chce

Nie pale splifów każdej Mary Jane

Wrzuć to na luz i daj mniejszy bieg

Chciałeś tu być lecz nie mieli miejsc

Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest (chciałem cała mieć szyje jak VVS)

Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest (chciałem cała mieć szyje jak VVS)

Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest

Wrzuć to na luz i daj mniejszy bieg

Chciałeś tu być lecz nie mieli miejsc

Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest

Hundred Bands rzuca cień tak jak Shuriken

To nie sen nowy dzień wrzucaj drugi bieg

Znam za dużo ludzi którzy nie chcą budzić się

Życ jest łatwo ale łatwo pogubić sens

Rolex moment mierzysz czas przed telewizorem

Budzik iPhone dzwoni wieczorem a potem robie co moje

Dawaj koronę ty dawaj diamenty i dawaj ochronę

Dawaj modelki i dawaj mi żonę bo chciałem postawić kiedys dom za domem

Jak Everest wysoki jak Everest tak tylko moment

Dawaj diamenty i dawaj ochronę chciałem postawić kiedys dom za domem jak Everest

Moje życie na żywo jest snem

Czasem kosmitą czuje się jak Gedz
Wokale do bitu kładę kiedy chce
Nie pale splifów każdej Mary Jane
Wrzuć to na luz i daj mniejszy bieg
Chciałeś tu być lecz nie mieli miejsc
Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest
Ich rekordy ślę do szpitala mała
Mówię Ci to wszystko dla nas mała jest
Tym co nas opuścili nara
W drodze na szczyt zrzucam zbędny balast
Ich rekordy ślę do szpitala mała
Mówię Ci to wszystko jest dla nas mała
Tym co nas opuścili nara
W drodze na szczyt z rzucam zbędny balast
Moje życie na żywo jest snem
Czasem kosmitą czuje się jak Gedz
Wokale do bitu kładę kiedy chce
Nie pale splifów każdej Mary Jane
Wrzuć to na luz i daj mniejszy bieg
Chciałeś tu być lecz nie mieli miejsc
Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest (chciałem cała mieć szyje jak VVS)
Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest (chciałem cała mieć szyje jak VVS)
Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest
Wrzuć to na luz i daj mniejszy bieg
Chciałeś tu być lecz nie mieli miejsc
Chciałem tylko na szczyt tak jak Everest